

Maryja zawsze prowadzi wiernych do Jezusa. Świętujemy ten dzień prosząc o to, abyśmy mogli iść drogami, które wytycza nam Maryja. Módlmy się o to, abyśmy wytrwali w wierze. Abyśmy przy Maryi trwali razem z Chrystusem na naszej drodze do zbawienia. Matka Boża ma swoją konkretną rolę w ekonomii zbawienia.

Uroczystości maryjne, także i ta, którą przeżywamy dzisiaj, są okazją do tego, aby popatrzeć na rolę Maryi w naszym chrześcijańskim życiu, ale także by sobie odpowiedzieć na pytanie w czym możemy naśladować Matkę Najświętszą. Kiedy wspominamy dzisiaj narodziny Najświętszej Maryi Panny powinniśmy sobie zadać pytanie jak to było z Jej narodzinami. Na podstawie tradycji ustnej i pisemnej wiemy, że rodzicami Matki Najświętszej była Anna i Joachim. Oboje mieszkali w Nazarecie i cierpieli bardzo wskutek tego, że nie posiadali potomstwa. Maryja urodziła się w sposób szczególny nie dlatego, że była wymodlona. Jak wiemy ze sceny Zwiastowania, została Ona od samego początku obdarzona szczególnymi łaskami. Była niepokalanie poczęta, ale także od Boga otrzymała dar niezwykły - Boże macierzyństwo. Wielkim darem, który otrzymała Maryja była także religijna rodzina, która wprowadziła ją w tradycję narodu wybranego.

Dzisiaj myślimy o tym, by obchodząc urodziny Maryi zachować się godnie i dać Jej jakiś prezent. Chodzi o to, byśmy potrafili odczytać Bożą wolę wobec nas. Od nas zależy czy potrafimy przyjąć słowo skierowane do nas od Pana Boga i spowodować, aby padło ono na urodzajną glebę naszych serc. Podobnie, tak jak dzisiaj modlimy się o to, aby ziarno, które będziemy święcić było wsiane w żyzną rolę i dało obfite owoce. Czy potrafimy tak jak Maryja pozwolić, aby Pan Bóg w nas działał. Czy nie będziemy przypadkiem hamowali Bożej łaski w naszym codziennym życiu. Właściwa realizacja naszego życiowego powołania w codzienności jest właściwą drogą do zbawienia. Powołanie zwykłe, rodzinne, męża, żony,

młodego człowieka, kapłana, biskupa. Byśmy czynili to w sposób naturalny i pokorny. Zdobywać świętość można i trzeba zaczynając od rzeczy małych, tak jak czyniła to Maryja.

*O. dr Mirosław Sokoliński O.Carm*

